



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI  
 POSWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGĘBIA DĄBROWSKIEGO.

REDAKCJA Częstochowa, II Aleja № 38, telefon № 50,

ADMINISTRACJA Częstochowa, II Aleja № 38.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na stronie 4-ej.

Cena 3 kop.

Redaktor dla doświadczeń interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 8—9 wieczorem.

2-ga Aleja  
 № 43.

## TEATR „ODEON” W. Krzemińskiego (Najstarszy w Królestwie)

Od soboty 26 do wtorku 29 Listopada (Włącznie) — Nowy artystyczny program:

DZIŚ nad program:

### WYPADKI W ASTAPOWIE

(Miejsce zgonu hrabiego TOLSTOJA).

Ceny miejsc zwykłe. — Szczegóły w programach i afiszach.



II Aleja № 19, w TEATRZE MIEJSCOWYM  
 Pierwszy w Częstochowie

## „TEATR PARYSKI”

Od soboty 26 do wtorku 29 Listopada r. b. (włącznie)

**Manewry porównawcze Francusko-Pruskie** (nadzw. zajmując zdjęcie z natury) **Kluoz nas zdradził** (bar. kom.)  
**Porzucone dziecko, cierpienia matki** (Wstrząs. dramat w wyk. najlepsz. art. Nowojorsk. sceny) **Skandalini z wizytą** (kom.)  
**Na scenie odegrana będzie: „ULICA NAD WISŁĄ”** Krochwiła w 2 aktach ze śpiewami i muzyką. Reżyser **Smiałowski**  
**NAD PROGRAM:** p. Józef Moszczyński Baletmistrz Warszawskich teatrów **odtańczy węgierski taniec Czerdász**.  
**Podróż po Brandenburgii** (natura) i **Bieg życia** (krzewiciel prawdy miłości, w wyk. wybitn. art. Zjedn. Teatr. N-Jorsk). P. Mąkowski z **nowym repertuarem kupletów.**

Zmiana programu dwa razy w tygodniu. \* Ceny miejsc zwykłe. \* Szczegóły w programach i afiszach. \* Uwaga: Sala teatru ogrzana

### ZAWIADOMIENIE

**RESTAURACJA Wacława ŚWIDERSKIEGO**  
 Aleja II Nr. 26, róg Teatralnej. Telefon Nr. 132. — I-sze piętro.  
 Wydaje każdodziennie obiady od godz. 12-jej do 4-jej po 40 kop. W Niedzielę flaki po 20 kop., piwo Stryckie z beczki.  
 wieczorem codziennie koncert **INTERNATIONAL** pod dyrekcją Jana Maleczka. Z szacunkiem W. Świdorski.

**PIWA** bawarskie, pilzeńskie, kulmbachskie z browaru Franc. BRAULIŃSKIEGO w Piotrkowie.

poleca skład piwa **J. PŁOMIŃSKIEGO** w Częstochowie, Teatralna 8. Telef. Nr. 33. Sprzedaż wszędzie.

**Antoni EGER** KSIĘGARNIA w Częstochowie Aleja I Nr. 14 (Hotel Victoria)

Przedstawicielstwo kart „Wisła w Krakowie”. — Poleca Kalendarze na r. 1911 ściennie, książkowe i notesowe. — Ceny stałe, najniższe. — Handlującym rabat. Kupuje i sprzedaje używane podręczniki szkolne. Wszelkie nowości biblioteczne stale na składzie.

Na gwiazdkę Najprzyjemniejszą niespodzianką jest fotografia

Zamówienia przyjmuje codziennie Zakład Artystyczno-Fotograficzny **Wacława Wesołowskiego** w Częstochowie, róg II Aleji i Teatralnej 26



### Fosfatyna Fallera,

przyjemny pokarm, najodpowiedniejszy dla dzieci od 6 miesięcy do 10 lat zwiększa w czasie odciążania od pierś i w okresie rośnięcia. Ułatwia wykonywanie i zapewnienia prawidłowy rozwój kości. — Sprzedawca w składach aptecznych i aptekach. Wystzegać się bezwartościowych naśladownictw.

LECNICA chorób zębów i jamy ustnej **M. PUCHAŁSKIEGO** w Częstochowie III Aleja, 57 wprost koło ul. do Marjant. Zarządzący lekarz **WYŻNIEJSZY** przyjmuje w godzinach od 8 wieczór do 12 rano. — Co dzień przywrócić zdrowie i uśmiech. —

**RYDZEWSKI i S-ka** BIURO TECHNICZNE W CZĘSTOCHOWIE.

Telef. Nr. 1.

RTO MA ZIMNE I WILGOTNE MIESZKANIE NIECH WSTAWI DO PIECA APARAT

## „Wulkan”

50 procent oszczędności opału

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD ARTYSTYCZNY RZEŹBIARSKO-KAMIENIARSKI I SZTUKATORSKI

Częstochowa, III Aleja, dom własny

## KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

Reżyduje od

WYKONYWA RZEZBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE I KOŚCIELNE.  
 Fabryka posadzki cementowej na chodnik i stopni mozaikowych, oraz wszelkich wyrobów z cementu. CENY NAJPRZYSTĘPNIJSZE.

# Ochrona kobiet.

Zakład dla moralnie zaniedbanych dziewcząt, mieszczący się w Częst. chwie przy ul. św. Barbary pod № 5, pod wezwaniem „Dom Schronienia Opieki Najświętszej Marij Panny” ma na celu poprawę obyczajów, nakłonienie do pracy i dobrego prowadzenia się, upadłych dziewcząt i kobiet wyznania rzymsko-katolickiego. Poprawa moralna kobiet w zakładzie osiąga się, przez utwierdzenie ich w zasadach wiary rzymsko-katolickiej, nauczania robót i zajęć pożytecznych, tudzież przez nadzór nad ich sprawowaniem.

Do Schronienia przyjmowane są kobiety, które zgłoszą się dobrowolnie i wyrażą osobiste chęć wstąpienia do zakładu; tudzież dziewczęta niepełnoletnie, oddane przez rodziców lub opiekunów.

Dom Schronienia może przyjmować kobiety, które wyszły ze szpitala S-go Łazarza, o ile są zupełnie wyleczone. Każda z kobiet, która przyjęta została do domu Schronienia, może w każdym czasie, z własnej chęci opuścić zakład, za wyjątkiem niepełnoletnich, które bez zgody rodziców lub opiekunów zakładu opuścić nie mogą.

Schronisko utrzymuje się z pracy rąk, szycia, haftu, prania bielizny i t. p. Pensjonarki uczą się tych robót aby po wyjściu z zakładu mogły drogą pracy żyć uczciwie. W obecnej chwili znajdują się w Schronisku 10 dziewcząt, które otrzymują bezpłatnie pomieszczenie, z opałem i światłem, całkowite utrzymanie, pościel, odzież, tudzież pomoc lekarską.

Po wyjściu wychowanek z zakładu, zarząd w miarę możliwości stara się za zabezpieczyć ich przyszłość przez wyznaczenie właściwego zajęcia.

Kto nie dotknął się własnymi rękoma i nie widział swemi oczyma, ten nie może mieć pojęcia o nadludzkiej prawie pracy jaką znoszą kierujące zakładem nad temi upadłymi dziewczętami. Niechlujstwo, lenistwo i krnąbrność dopiero z czasem przez łagodne i cierpliwie obchodzenie się mogą być wykorzenione.

Umieszczono dziewczęta są z warstw najniższych, które niezdają sobie sprawy ze swego zachowania się i nie czują jak wielkiej i anielskiej potrzeba cierpliwości dozorczyń aby znieść ich bezwstydną zachowywanie się, które w końcu wstępują na uczciwą drogę. Taką jest zapłata dla tych które w nagrodę swoich trudów, mają zasługę ze zbłąkane i upadłe wprowadzą na drogę cnoty.

Informujemy wszystkich tych, którzy pojmują doniosłość znaczenia Ochrony kobiet, udajemy się do ich szlachetnych serc o pomoc, gdyż Schronisko to wyjątkowo z pracy rąk egzystować nie może, o zapisywanie się na członków czynnych do instytucji: „Dom Schronienia Opieki Najświętszej Marij Panny”, w którym to celu upoważniona osoba głaszcąc się będzie z prośbą o zapisanie

wanie się na członka rzeczywistego. Opłata rocznie wynosi rb. 3.

W sobotę odbyło się w Warszawie ogólne zebranie chrześcijańskiego Towarzystwa Ochrony kobiet, na którym obecna była delegatka z Częstochowy pani Maria Mieczysława Tuchołska. Obradom przewodniczył p. Edward Geisler.

Jedynym punktem porządku dziennego obrad tego zebrania był projekt zmian w ustawie, zmian dążących do rozszerzenia działalności Towarzystwa na całe Królestwo Polskie i uzyskanie z ustawy wynikającego prawa zakładania filij i oddziałów.

Oddziały będą mogły być otwierane o ile w danej miejscowości znajdzie się określona liczba członków i o ile Towarzystwo zechce zrzeszenie tych osób przyjąć za swój oddział.

Ze sposobności skorzystano, aby jednocześnie wprowadzić kilka drobniejszych zmian wewnętrznej natury.

Wiceprezes zarządu, p. Budny, odczytał projekt tych wszystkich zmian, które zebrani jednomyślnie zaakceptowali i upoważnili zarząd do poczynienia starań o ich zatwierdzenie.

Poza porządkiem dziennym, luźny głos zabrał ks. Kłopotowski, czyniąc swoje uwagi nad działalnością Towarzystwa.

Pomijając uwagi, nie dające się usprawiedliwić, jak również wnioski nie dające się wykonać przez Towarzystwo, jako wkraczające w sferę innych instytucji, zaznaczyć chcieliśmy tylko z tego przemówienia konieczność założenia, a nawet zakładania „Przystani” dla dziewcząt, powracających z manowców zepsucia na prostą drogę cnoty, tudzież dla rekonwalescentek po chorobach zakaźnych.

Ze takie „Przystanie” byłyby dla ciał Towarzystwa niezmiernie pomocne — to nie ulega wątpliwości. Nie możemy jednak zgodzić się z zdaniem ks. Kłopotowskiego, że „Przystanie” należy umieszczać na wsi, większość bowiem tych, które do „Przystani” dążyćby chciały, raczej do miejskich, niż wiejskich prac jest uzdolniona.

Zarząd oświadczył, że sprawa „Przystani” znajduje się w fazie przygotowań, które zapewne niezadługo doprowadzą do wykonania. M. T.

# Konkurs.

Od Prezesa Zarządu Częst. Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego otrzymaliśmy z prośbą o zamieszczenie pismo następujące:

Szanowny Panie Redaktorze!

Pragnąc stanowczo i całkowicie rozproszyć wszystkie wątpliwości niektórych stowarzyszonych Częst. T-wa Poz.-Oszczęd. co do wysokości stopy procentowej, obowiązującej w kasie pożyczkowej, od pożyczek, udzielanych na

spłaty w ratach miesięcznych. — niniejszym ogłaszam konkurs na najdokładniej wymotywowaną i opatrzoną ściślemi wyliczeniami odpowiedź na następujące pytanie:

**Jaką jest ściśle obliczona handlowa stopa procentowa w wypadku, jeżeli od pożyczek, mających być spłacanymi w równych ratach miesięcznych pobieranym bywa procent od całej sumy pożyczki z góry za cały czas trwania pożyczki w stosunku 4 proc. (cztery) rocznie?**

Za najdokładniejsze odpowiedzi przeznaczam trzy nagrody: I-sza w wysokości 25 rb., II-ga w wysokości 15 rb. i III-cia w wysokości 10 rb. Nagrody nie mogą być dzielone; w razie kilku równoważących odpowiedzi — pierwszeństwo przysługuje wcześniej złożonej odpowiedzi.

Sąd konkursowy stanowią panowie: 1) p. Grabiński Ignacy, profesor matematyki w szkole W-go Bagińskiego, 2) p. Jarmicki Bolesław, sekretarz Banku Państwa, 3) p. Rymaszewski Eugeniusz, profesor matematyki w szkole W-go Kosmińskiego, 4) p. Wiewiórowski Aleksander, prokurent Banku Handlowego i 5) niżej podpisany.

Prace należy przesyłać do Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego w Częstochowie w zapieczętowanej kopercie, opatrzonej godłem. W drugiej kopercie, opatrzonej temże godłem, winno znajdować się nazwisko rozwiązującego wraz z dokładnym adresem.

Ostateczny termin nadsyłania rozwiązań — 31 grudnia b. r.

We wszystkie wtorki w styczniu r. p. od godziny 7-ej wieczorem w lokalu Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego odbywać się będą jawne posiedzenia sądu konkursowego.

W pierwszy wtorek lutego, o godz. 7-ej wieczorem zostanie ogłoszonym wynik konkursu.

Dr. J. Pietrasiewicz.

Częstochowa, d. 26 listopada 1910 r.

# Cholera w Lubelskiem.

„Ziemia Lubelska” donosi, że epidemia cholery, która w zeszłym miesiącu pojawiła się sporadycznie w miasteczkach sąsiedniego powiatu Puławskiego Józefowie i Puławach, objawiła się w naszym powiecie we wsi Zdziechowicach pod Zaklikowem. Przywiołki cholery do tej wsi zyd przybyły z Puławskiego powiatu, który umarł. Od niego zaraza rozszerza się wśród ludności wiejskiej i przybrała poważniejsze rozmiary. Podług zasięgniętych na miejscu pewnych wiadomości, od — miesiąca listopada po dzień wczorajszy — było wypadków zachorowania 30, z których 12 zakończyło się śmiercią, 9 pozostaje chorych, 7 których 6 umieszczono w urządzonym baraku, a 3 leczy się w domu. O dalszym postępie cholery doniesiemy.

— O czemże więc? — nalegał.

— O przeszłości... O lady Marij... o... Odwróciła twarz, aby ukryć swoje wzruszenie, i w tejże chwili wzrok jej padł na medalion, który zapomniała była na stole. Pochwyciła go gorączkowo i ukryła w drżących dłońiach. On to stanowił jedyny jej rodowód, smutne godło hańby! przypominał jej ciągłe, że była partją wydziedziczoną z praw tego świata, wśród którego znajdowała się przypadkowo tylko. Ale Craven spostrzegł ruch ten i ostry ból przeszył jego serce. Biedne dziecko! czy przy tylu innych cierpieniach i z tem jeszcze uczuciem upokorzenia i wstydu walczyć musiała.

— Droga Ello — rzekł bardzo łagodnie — dlaczego rozdraszasz się smutnem rozpamiętywaniem tego, czemu zaradzić nie można i co ostatecznie jest rzeczą małej wagi?

— Myślę o tem ciągle — odparła. — mi to z pamięci nie schodzi. — Chyba być inaczej? —

— Dlaczego — pytam? Jesteś tu — ludzi, którzy cię szanują — iiesz wśród tego świata — teklem, a jeszcze zdawaj twego losu... —

— powiesz jak Ceta — taczca moje uro — u?... O! Bo — tego uro — cę. Ty nie — o, co ja czuję — y wśród których

Władze odnośnie po rozbiore wydział chorych, skonstatowały, że mamy do czynienia z — prawdziwą cholera azjatycką.

# Grzmot

(z pistolecika).

„Gazeta Miejskowa” w dniu wczorajszym zamknęła oczy na wieki. Duch jej oswobodzony z więzów ciała i trosk przy ulicy Teatralnej, przenosił się do innego życia w Aleję II, pod nazwą „Dziennika Częstochowskiego”.

Teozofia taką przemianę duszy nazywa reinkarnacją. Tak samo nazywa tę przemianę teoria buddyzmu. My zaś ją nazywamy: narzucenie chałatu żydowskiego na drugą osobę.

Chyląc się ku ziemi ciało dawnego redaktora, odżyło i wyprostowało się w osobie nowego. Na rzut oka, zewnętrznie, widać, że ta przemiana już się odbyła.

A więc tylko oczekiwać należało na wytrysk złotych, promiennych słów.

Długo nie czekano. Pewnego dnia ukazał się biały, zadrukowany szmacik produktu nowego redaktora.

Wszyscy upadli na kolana i schyliwszy głowy zaczęli czytać. Ale nie długo to czytanie trwało, bo po chwili pokercili głowami i spojrzeli na siebie, myśląc:

— Coś, jakby nie tak układają się te złote, promienne słowa... —

Oj, zapewne, gdyby mogła jeszcze przemówić nieboszcza „Gazeta Miejskowa” zapewne zawolałaby, trzęsąc brzuchem, jak galareta:

— Na Boga! druho, bo piękne z śmiechem, czytając twój produkt! Jak można w taki sposób zdanie „układać”, jak:

„W ostatnich dniach listopada r. b., rozpoczęte zostanie w Częstochowie wydawnictwo codzienne p. t. „Dziennik Częstochowski”. albo: „Upośledzone częstokroć, odczuwające niedole warstwy pracującej znajdują w nas gorącego przeciwnika, poprawieni (!?) ich bytu i słusznej obrony ich praw”, albo jeszcze: „Przez starannie zorganizowaną obsługę informacyjną zapewnimy szybkość i bezstronność (!) sprawozdawczą”.

Zapewne duch przy tej przemianie musiał doznać jakiegoś wstrząśnienia... Czytając rzeczony produkt, ma się takie wrażenie, jakby komórki mózgowe wytwórcy zamarzły i, topniejąc, ronily poszczególne wyrazy i frazesy, tylko frazesy... co dawni dziennikarze galicyjscy nazywali chorobą angielską.

Wogóle cały elukubrat czyni wrażenie notatek, przepisanych z „Dziennika matek (choć „dumnego” Kazia”, znanego z warszawskiej „Muchy”.

Warszawiak.

# O zabójstwo Rybaka.

Nie wdając się w szczegóły sprawy, która naogół nie budzi zbyt wielkiego

— Jam przedmiotem wzgardy ludzkiej rzeka.

— Przeosta! — zawolał gniewnie. — Niema ani sensu, ani prawdy w tem co mówisz! A co się tyczy tego, że niktyby cię z miłości nie wziął za żonę, czy zupełnie pewną jesteś, że między wszystkimi mężczyznami, których znasz, nie znalazłby się ani jeden, któryby rad był dać ci nazwisko swoje? Patrzył bystro na nią mówiąc to, ale ona odparła spokojnie:

— Ani jeden.

Czy udawała przed nim, czy też myślała tak rzeczywiście? Hugon nie opuszczał wzroku z jej bladej, cierpiącej twarzy o zapadłych oczach i musiał przyznać w duchu, że podobnie szlachetne rysy i niewinne czoło nie mogły być zwierciadłem fałszu.

— Mylisz się — rzekł łagodnie. — Choć mi nie ufasz i choć małżeństwo nasze zawartem zostało w wyjątkowych okolicznościach, wierz mi, iż miło mi jest nazwać cię moją żoną!

Uśmiechnęła się i rzekła: — Byłeś zawsze bardzo dobrym... Potem nagle przerwała rozmowę. — Już późno jest; dobranoc ci... —

— Dobranoc! — odparł z pewną gorączką i widząc, że nie ma ochoty przedłużać rozmowy, ocłagajaco zabrał się do wyjścia. Naraz spostrzegł, że doł jej wciąż nerwowo zaciskała się około owego nieszczęsnego medaljonu — otworzył ją z łagodną przemocą.

(d. c. n.)

89)

# Cez rozvodu.

Więść z angielskiego

bar. Z. Hartinghowej.

ie przemówiła ani blado i smutnie,

ca — rzekł, i kładąc st. Ello? —

nieśnie. —

nać —

—

—

—

15000 egzemplarzy. WZOREM LAT POPRZEDNIICH w dniu 18 Grudnia r. b. wydajemy w znacz. nie powiększonym formacie. Wzrost liczby numeru ewazukowego przyjmuje Administracja „Gońca” 11-ja Alaja Nr. 38, telef. 258

zainteresowania, dajemy tylko istotną treść—rozpraw przed sądem przysięgłych w Krakowie.

W środę zbadano kilku świadków, którzy zeznali, iż Trudnowski strzelił do Rybaka trzykrotnie, przyczem dwa ostatnie strzały dane były do leżącego już na chodniku. Z powodu nieobecności kilku świadków, przerywano rozprawę parę razy na pół godziny.

W czwartek trybunał przesłuchał kilku świadków. Prokurator zażądał wezwania p. Rybakowej. Adwokat dr. Szalay, jako przedstawiciel Rybakowej, zażądał odroczenia rozpraw i przesłania akt sędziemu śledczemu, w celu uzupełnienia ich przesłuchaniami świadków co do szpiegostwa, zarzucanego Rybakowi. Szalay oświadczył, że pos. Korfanti gotów jest powiedzieć, po co Rybak jeździł do Katowic (Rybakowi zarzucano, że jeździł do Katowic po pieniądze od ochrony). Należy sprawę wyświecić najzupełniej.

Obrońca Trudnowskiego, adw. Marek, sprzeciwiał się odroczeniu rozpraw. Prokurator przeciwnie popierał wniosek co do odroczenia. Trybunał, zgodnie z wnioskiem adwokata d-ra Szalaya, odroczył rozprawę, aby śledztwo uzupełnić.

Dalszy ciąg rozpraw prawdopodobnie w lutym.

### Z za kulis życia.

— O —  
**Andrzejkki.**

Dzień św. Andrzeja Ba, niejedna dziewczoja dziś wieczorem będzie topiła ołów, lub wosk nad złoty-różowym płomieniem, aby go potem rozlać na wodzie i pilnie wyczekiwać kształtów w jakich stężeje.

Lubię ten wieczór, gdyż przypomina mi chwile, mile spędzone. Śmiech, gwar panował wtedy przy staroświeckim kominku, a płatki śniegu na dworze układały się na ziemię...

Tak i dziś w starych dworcach leje się przez różgę roztopiony wosk lub ołów, i dziś wróży się z ustawionych ku drzwiom pantofelków lub z karteek pod poduszką o imieniu przyszłego męża...

Oto—wigilja św. Andrzeja!...

## KRONIKA.

— **Wart Pac pałaca a pałac Paon.**

„Kurier Zagłębia” w poniedziałkowym N-rze 326 wzorem innych gazet, lawirujących między schlebaniem klasie pracującej, a łaskotaniem bród żydowskich kapitalistów, we wzmacnie z Częstochowy pod tytułem: „Nowe pismo” przypina naszemu „Gońcowi Częstochowskiemu” tatkę **rozwydrzonego antysemityzmu.**

Lubiący od czasu do czasu zagrać na strunach narodowych „Kurier Zagłębia” tym razem nie utrzymał się w roli i pod pozorem podejrzanej bezpartyjności zdradził się ze swą przyjaźnią do czy też zależności od — żydów. Inaczej niepodobna sobie wytłumaczyć wrogiego stanowiska „Kurjera Zagłębia” względem kierunku, który nam dyktuje obowiązek i sumienie.

Nadto podziwu godny jest pospiech, z jakim „Kurier Zagłębia” w dniu 28 b. m. zawiadamia, że w Częstochowie już się ukazało jedno-myślne z nim pismo, którego pierwszy numer w rzeczywistości nie był nawet jeszcze pod prasą.

— **Św. Andrzeja.**

Andrzej, apostoł i święty, brat Piotra, rodem z Betsaidy, uczeń Jana Chrzciciela, od którego potem przeszedł do Chrystusa. Opowiadał ewangelję w Sytyli, Azji Mniejszej, Tracji i Grecji. Poniósł śmierć męczeńską w Patras.

Noc z 29 na 30 listopada zowie się nocą św. Andrzeja i od niepamiętnych czasów ludy wszelkich krajów spełniają w niej rozmaite obrządki zabobonne.

— **Świadczenia prawomyślności politycznej.**

Gubernatorom rozesłany został nowy okólnik o trybie wydawania świadectw prawomyślności politycznej dla osób pragnących objąć posady rządowe lub w instytucjach samorządu. Na mocy okólnika ministerjum spraw wewnętrznych z r. 1907, wydawanie takich świadectw powierzono gubernatorom. Mimo to

prosybą stale napływają do departamentu policji, który nie mając żadnych danych o petencie nie jest w stanie zaoszczędzić prośbie. Wobec tego ministerjum spraw wewnętrznych poleca gubernatorom wyjaśnić zainteresowanym, gdzie mają się zwracać o świadectwo prawomyślności.

— **Z centralnego sekretariatu.**

Pragnąc zebrać odnośnie materiały dla całkowitego zobrazowania pracy społecznej w kraju i zagranicą — centralny sekretariat zwraca się do wszelkiego rodzaju stowarzyszeń dobroczynnych i kulturalno-społecznych, prosząc o nadesłanie statutów, sprawozdań oraz odpowiednich informacji.

— **Wydawanie pożyczek.**

Ogłoszone zostały „Główne zasady wydawania instytucjom drobnego kredytu pożyczek na kapitał zakładowy z sum Państwowych Kas Oszczędnościowych”, zatwierdzone przez ministerjum finansów dn. 19 lipca 1910 r.

— **Pożyczki na zastaw zboża.**

Rada Banku Państwa postanowiła wydawać ziemstvom, towarzystwom rolniczym, oraz innego rodzaju kooperatywom włościańskim pożyczki na zastaw zboża, pobierając 4 proc. rocznie. Zabezpieczające pożyczkę zboże powinno przechowywać się w budynkach, zostających w rozporządzeniu kooperatywy.

— **Spis szkół.**

Spis jednolitoj szkoły początkowych w całem państwie odbędzie się d. 14 stycznia r. 1911.

— **Magazyny i składy apteczne.**

Rada lekarska postanowiła, że magazyny i składy apteczne nie obowiązane są znać wszystkich lekarzy lub mieć u siebie ich listę i dlatego mogą nie wydawać na żądanie lekarzy trucizn i silnie działających lekarstw, jeżeli nie są pewni, że osoba żądająca lekarstwa ma stopień doktorski.

— **Zaliczenia.**

W dniu onegdajszym wpłynęły i są do zainkasowania na kolei W.W. następujące zaliczenia:

Nr. Nr. zaliczeń pospieszne krajowe: 04506 04608 04615 04649 04650 04652 04653 04654 04658.

Nr. Nr. zaliczeń pospieszne bezpośrednie: 06954 06987 07010 07011 07014 07015 07017 07019 07027 07028 07030 07037 07039.

Nr. Nr. zaliczeń zwyczajnych krajowych: 38622 38711 38734 38741 38746 38809 38827 38828 38846 38847 38858 38877 38878 38906 28922 38928 38929 38950 38956 38959 38960 38962 38968 38973 38980 39001 39002 39009 39014 39025 39026 39030 39041 39050 39054 39072 29073.

Nr. Nr. zaliczeń zwyczajne bezpośrednie: 05487 05701 05702 05795 05842 05880 05888 05963 06005 06014 06025 06042 06088 06124 06135 06137 06140 06151 06163 06164 06178 06194 06198 06208 06212 06225 06252 06271 06272 06294 06305 06307 06346 06354 06376 06379 06391 06404 06419 06420 06421 06422 06443 06453 06458 06468 06480 06489 06546 06554.

— **Kary prasowe.**

Na mocy postanowienia general-gubernatora warszawskiego zostały skazane następujące pisma warszawskie:

„Gońiec” na 200 rb. za wiersz Edwarda Słońskiego pt. „Te ziola, wyrosłe w lecie”, wydrukowany w № 521 „Gońca”.

„Kurier Poranny” na 200 rubli za sprawozdanie z teatru „Popularnego” — który dawał przedstawienia w lokalu „Ruskiego Ugołka”.

Redaktor „Nowej Gazety” skazany został przez general-gubernatora warszawskiego na zapłacenie 200 rb. kary za pomieszczenie listu Pawła Cezara p. t. „Głos Francuza” (z powodu mowy p. Aleksiejewa).

Z rozkazu general-gubernatora warszawskiego skazano redakcję „Kurjera Warszawskiego” na zapłacenie: 300 rb. grzywny za artykuł p. t. „Sprawa chełmska i cytry”, oraz 200 rb. grzywny za artykuł pod tytułem „Martwe ciało” (list Cezara).

— **Nagroda.**

Za jedyne a cenne dla śledztwa, przypadkowe, zdjęcie amatorskie w Zawadach, zamordowanego s. p. Wacława Macocha, otrzymał od gubernatora piotrkowskiego nagrodę pieniężną p. W. Jezierski z Gnaszyna.

— **Zebrań ogólnych chóru im. Moniuszki.**

W niedzielę 4 grudnia r. b. w loka-

lu własnym, Aleja 2-ga Nr. 35 dom Gradstejna, odbędzie się o godz. 3 po poł. ogólne zebranie członków.

— „Odeon” na zi koło „Jedności” W.-W.

W d. 2 grudnia r. b. teatr kinematograficzny „Odeon” przeznacza 25 proc. od dochodu brutto na rzecz 21-go koła „Jedności”.

— **Ze Schroniska św. Antoniego dla paralityków.**

Dziś we wtorek o godzinie 8-ej rano w kaplicy zakładowej przy ulicy Wieluńskiej, № 3, odprawione zostanie nabożeństwo zaobne za duszę s. p. Podlewskiego, Julji Wiemanowej i Otten-Staszewskiego, oraz wszystkich zmarłych dobroczyńców Schroniska św. Antoniego dla paralityków, na które Zarząd zakładu i siostry zapraszają.

— **Ostrzeżenia.**

Od dłuższego czasu włączy się pod Jasną Górą czterech złodziei, odzianych dość przywiecicie. Kradzieży dokonywują przy pomocy podrzucania woreczków.

Oprócz Jasnej Góry spotkać ich też można na stacji kolei Herbskiej, gdzie oczekują na przyjazd robotników z robot w Prusiech. Tutaj wchodzi w pogawędkę z robotnikami, którym mówią, że są fabrykantami i poszukują rzekomo skradzionych im 4000 rb. Naturalnie zaczepiają o to któregośkolwiek robotnika i wprowadzając go w jakiś kąciemny uliczki Zielonej, albo św. Stanisława i odbierają go z pieniędzy.

— **Bójka.**

W sobotę, dnia 26 b. m., o godzinie 11 przed południem, obok domu nr. 58, przy ul. Nadzecznej powstała bójka pomiędzy Szmulcem Lernerem i Aba Cemińskim, przyczem Cemiński uderzył Lerner'a w bok jakimś ostrym narzędziem, kalecząc go lekko.

— **Aresztowania.**

W ciągu dnia wczorajszego aresztowano w naszym mieście 10 osób.

— **Ze szpitala.**

W ciągu dnia wczorajszego w szpitalu miejskim znajdowało się na kuracji: mężczyzn 30 i kobiet 29.

## Korespondencje

Noworodomska.

— **Głośna sprawa sądowa.**

Przypominają sobie zapewne czytelnicy „Gońca Częstochowskiego” głośną sprawę sądową Jana Czeremuszki, byłego pisarza gminnego w Giulach pod noworodomskiego, oskarżonego o defraudację kilku tysięcy rubli z kasy gminnej w Przyrowie.

Bawiący chwilowo sąd okręgowy piotrkowski na kadencji w Częstochowie, w dniu 5 lipca b. r. po rozpatrzeniu tej sprawy, skarał p. Czeremuszkina, jako winnego na półtora roku więzienia, oraz pozabawienie wszelkich praw. Bronił Czeremuszkina adwokat Chądzyński z Piotrkowa.

Po zapadłym wyroku, natychmiast Czeremuszkina przewieziono do gubernialnego więzienia w Piotrkowie.

Na skutek apelacji brata aresztowanego, Aleksandra Czeremuszki z Noworodomska, sprawa ta została ponownie rozstrzygnięta ostatecznie w Izbie Sądowej w Warszawie, w trzecim departamencie. Tu bronil energicznie oskarżonego mecenas Szymański z Warszawy, gdzie po 7-godzinnej rozprawie Izba Sądowa, na zasadzie przytoczonego artykułu Jana Czeremuszki, oswo-bodziła zupełnie od odpowiedzialności, i jako niewinnego, poleciła piotrkowskiej władzy więziennej wypuścić go na wolność.

Można sobie wyobrazić radość niewinnie skazanego, który, pomimo strat majątku, stracił własne zdrowie.

Jednak niewinność zawsze za tryumfuje.

— **Przemysł mączny.**

Ta dziedzina wytwórczości w naszej okolicy do niedawna jeszcze znajdowała się całkowicie w rękach żydowskich.

Jednakże powoli a wytrwale poczyna się powstawać polskie przedsiębiorstwa, które zapewne wyprą żydowską produkcję. Sprawa ta jest już na dobrej drodze. „Działalność w tym kierunku pierwszy rozpoczął p. C. Skoryna z Warszawy, który za wzorem urzędniczym młynów parowych otrzymał na wystawie częstochowskiej, jako nagrodę duży medal srebrny i list pochwalny. Ośz właśnie p. Skoryna wybudował

dwa duże młyny parowe, jeden w Sulmierzycach, drugi zaś w Dziepułci. Maszyny i wogóle cały mechanizm młyna jest sprowadzony z fabryk krajowych, za co należy się p. S. uznanie. Następnie ład i porządek w wewnętrznych urządzeniach młyna, jak również skrupulatnie i terminowo wykonywanie zobowiązań względem klientów jest cechą chwalebna p. Skoryny.

Kontrolę nad młynem w Dziepułci spełnia p. Ksawery Zieliński.

Takie same młyny mają powstać niezadługo w okolicy Przędzborza, Pałęczna, Wielgomłynny i Garnka.

Akr.  
**Piotrków.**

— **Odczyt w Tow. Dobroczynności dla chrześcijan.**

W niedzielę, dn. 27-go b. m. został wygłoszony, staraniem Towarzystwa krajowaczego, odczyt p. t. „Skarby polskie w Karpatach” przez prof. Jacuńskiego z Warszawy.

Za wysoce interesujący odczyt i piękne a zajmujące jego wypowiedzenie nagrodzono prelegenta długimi, niemiłymi oklaskami.

W ostatnich czasach nasze Towarzystwo krajowaczce poczęło ożywiać się i spełniać całkowicie swe zadanie. Jest to niewątpliwą zasługą obecnego prezesa Towarzystwa, p. M. R. Witano-wskiego. Już samo objęcie steru tej instytucji przez p. Witano-wskiego, budziło niepełne nadzieje, że ster ten został ujęty przez osobę energiczną, ożywioną dobrmi chęćmi i wytrawną w rzeczach, które wchodzi w zakres Towarzystwa krajowaczczego, choćby z tego względu, że p. W. dorzucił do naszej literatury krajowaczkiej kilka monografii naszych miast, o których krytyka wydała pochlebne zdanie.

Akr.

## TELEGRAMY

O granicę osiedlenia.

Petersburg 28. W tych dniach ma się odbyć zebranie frakcji prawicowców Dumy w sprawie granicy osiedlenia żydów. Referentem będzie Puryśkiewicz, który oczywiście wystąpi przeciw zmianie tej granicy, domagając się jeszcze całkowitego wydalenia żydów z Petersburga, Moskwy i innych miast. Drugi referat przeczyta Markow II. Frakcja nacjonalistów jest również przeciwna zmianie.

Październikowcy jeszcze nie powzięli uchwały ostatecznej.

Armia niemiecka.

Berlin 28. Armia niemiecka, według nowej ustawy wojskowej, ma wyrosnąć w czasie pokojowym 513,321 ludzi. Liczba oficerów i podoficerów ma być powiększona. Po przeprowadzeniu reformy, armia niemiecka składać się będzie z 634 batalionów piechoty, 510 szwadronów konnicy, 592 batalionów artylerji polowej, 49 batalionów artylerji fortecznej, 29 batalionów pionierów, 17 batalionów wojsk przewozowych i wreszcie 23 batalionów trenu.

Cesarz Wilhelm — kapelmistrzem.

Bytom 28. Dziś po południu odsłonięto w obecności cesarza Wilhelma pomnik Fryderyka Wielkiego. Po uccie cesarz wystąpił jako kapelmistrz, dyrygując orkiestrą wojskową, która pod batutą cesarską odegrała 4 marsze.

Izwołski a Francja.

Paryż 28. Izwołski, nowomianowany ambasador w Paryżu, dotąd nie objął swego stanowiska. Zwłokę tę łączy z rokowaniami co do umowy rosyjsko-niemieckiej w sprawie perskiej i ze staraniami Izwołskiego o przystąpienie Francji do tej umowy.

Otrucie policmajstra.

Sebastopol 28. W jednym z hoteli tutejszych otrul się policmajster żelazowpolski, Czogłokow wraz z żoną.

## Repertuar Teatru Noworodomskiego.

—  
Wtorek 29. „Noc listopadowa”. Dziecię scen dramatycznych, napisał St. Wyspiański. Ilustracja muzyczna B. Raczyńskiego.

Środa 30. „Wesele”. Dramat. St. Wyspiańskiego. Popularne, ceny”niższe.

Pokój duży frontowy zaraz do wynajęcia. Cerkiewna 5 m. 6. — 3-1356.

Ważnie dla pp. kupców! egzemplarzy. 11-ga Aleja Nr. 38, telef. 288. w dniu 18 Grudnia r. b. wydajemy w zn. oz. nie powiększonym formacie. ogłoszenia w numerze Administracji „Gońca”



# Z powodu zwinięcia Magazynu Bławatnego Bernarda Lewina

Wysprzedż po cenie niżej kosztu. Materiały wełniane, bawełniane, jedwabne. Welwety Angielskie i krajowe. Firanki, portjery, dywany, chodniki Linoleum, ceraty i pokrycia meblowe, kódry bajowe, atlasowe i Sławuckie. Kanausy czarne i kolorowe od 45 k. za łok.

Calkowite urządzenie sklepowe do sprzedania od 1 Kwietnia 1911 r.

Częstochowa I-sza Aleja Nr. 14. Telefon № 151.

## ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE!!! TO NIC NIE KOSZTUJE!!!

Każdy żądający otrzyma bezpłatnie paczkę zawierającą pewny środek przeciw reumatyzmowi podagraż.



Wykrzywienie rąk przy chronicznym reumatyzmie stawów.

Długi czas cierpiałem na reumatyzm i podagraż, lecz żaden środek nie przyniósł mi najmniejszej ulgi, lekarze zaś uważali chorobę za nieuleczalną. Po upływie pewnego czasu udało mi się zestawiać lekarstwo z 5 zupełnie nieszkodliwych części i stosując środek ten bardzo krótki czas, zdołałem wyleczyć się zupełnie. Następnie próbowałem dawać to samo lekarstwo moim znajomym i sąsiadom, cierpiącym na reumatyzm, jak również chorym leczącym się w szpitalach na tę chorobę, a osiągnięte rezultaty wprost zdumiewały najpoważniejszych lekarzy, którzy przyznali, że wynaleziony przeze mnie środek leczniczy jest najpewniejszy!

Od tego czasu zdołałem za pomocą tego środka wyleczyć już setki osób, które skutkiem choroby tej stały się niedołężnymi kalekami, nie mogącymi ani jeść ani ubierać się bez pomocy, z tych wielu w wieku lat 60 do 75, cierpiących na REUMATYZM od lat 30 z górą. Jestem tak pewien skutecznego działania tego środka leczniczego, iż postanowiłem rozesłać bezpłatnie kilkaset paczek, aby dać możność licznym zastępom chorych skorzystać z nich.

Jest to środek cudowny i nie ulega żadnej wątpliwości, iż choroby, których lekarze oraz na kuracji w szpitalach uważają za nieuleczalnych mogą być zupełnie wyleczeni. **PROSZĘ ZWRÓCIĆ UWAGĘ NA TO, IŻ NIE ŻĄDAM ŻADNEGO HONORARIUM**, lecz proszę tylko zakomunikować mi, iż W. P. życzy sobie otrzymać bezpłatnie paczkę tego środka leczniczego na próbę, wymieniając nazwisko swe i dokładny adres w języku polskim. O ile środek ten okaże się W. P. potrzebnym w większej ilości, to zaznaczam, iż cena tego jest bardzo umiarkowana. Nie pragnę bynajmniej wzbogacić się, przeciwnie zaś pragnę tylko aby wynalazek mój przyniósł największą ulgę cierpiącym na tę chorobę.

Proszę zwracać się na kartkach pocztowych franków. marka 5 kop. do M. E. TRAYSER, № 139 Bangor House, Shoe Lane, London, E. C. England. 2018 18-2

## !DARMO! Na SWIĘTA Bożego Narodzenia

Każdy z czytelników niniejszego pisma zechce nam nadać swój adres, a otrzyma bezpłatnie komplet pięknych zagranicznych ozdób na choinkę jako specjalny podarunek na Święta

**Bożego Narodzenia**  
Za opakow., przes. i inne wydat. płaci 85 kop. odbiorca, po otrzymaniu zamówienia. Adresować: Łódź I oddz. M. 15 T-wu „UNIWERSAL”

## Nowo otworzony MAGAZYN MEBLI

II Aleja Nr. 24 w Częstochowie  
Na składzie: Symples, Jaski nie i t. d. oraz Zakład stolarski. Przyjmuje roboty meblowe, budowlane, sklepowe i apteczne. Odnowienie mebli i pakowanie tychże. J. Błaszczykowski. 2049 18-3

## Ból głowy i migrenę

natychniasf usuwa  
**MIGRENO-NERVOSIN**  
Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko oryginalnych proszków 10 k szt. Pudełko 1.20 k. 1845 100-6

## W. Makowskiego w Wilnie, filja w Mińsku GLORIA VICTIS

cykl opowiadań z 1863 r.  
**E. Orzeszkowa.**  
Wydanie poświęcone z portretem autorki rb. 1.50, do nabycia we wszystkich księgarniach: 2119 8-1  
Student IV kursu Matematyki przysłał wuję do Gimnazjum i na świadectwa—Wadomość od 1-do 3 Teatralna 32 Bogusławski. 132-10

**Lekcyje śpiewu**  
włoską metodą profes. Lemperti udziała D-równa Alma Traunfeld III Aleja № 73, m. 7, przyjmuje od 10—11 przed połud. 1353-3-1

**Przygotuję** do gimnazjum dyplom ukończenia I i II kursu. Dyplom uniwersytetu. Oferty dla „A. R.” przyjmuje Administracja „Gonia Częstochowskiego” 1346 3-1

**Akuszeryka**  
Maria Brandt przeprowadziła się z Aleji III w II-gą № 36 poleca się Szanownym panom. 1347 3-1

**Zginęła książeczka**  
516 kasy pożyczkowo-oszczędnościowej. 1311 3-1

**Dwa pokoje kuchnia**  
przedpokój balkon do wynajęcia zarsz Szkołna Nr. 15 1351 1-1

**Zginęła książka**  
kasy pożyczkowo-oszczędnościowej Nr. 2896. 1349 3-1

**Kapusta**  
Śnieżnej białości, nierównana smakiem, taniocią, 30 kopiejek pud. Bezcika 6 pudów. H a l i n ó w Szkołna 20 numer. 1350 1-1

**Potrzebny** chłopiec do terminu u starożarza U Stodołna 8. 1354 1-1

Wate kolorową wafki i kit do okien poleca skład apteczny  
**Wacława Orzeł**  
III Aleja 46

## Centralna Stacja Elektryczna w Częstochowie Oddział Instalacji

Poleca urządzenie instalacji oświetlenia i elektrycznego, dostawę, ustawianie i wynajem elektromotorów po cenach najniższych.  
Wszelkie artykuły elektrotechniczne stale na składzie. Projekty i kosztorysy bezpłatnie 670

## Fabryka mebli żelaznych Edwarda Kindermana

Teatralna 26, w podwórzu.  
Poleca meble żelazne własnego wyrobu jako to: łózka, łóżecka dziecięce, umywalnie, kolebki, wózki, krzesła, ogrodowe i t. d. Przyjmuje odnawianie mebli żelaznych.

## Nowo otworzony w II Alei № 23

**Skład**  
Porcelany, Szkła, Fajansu, Majoliki  
poleca się Sz. Publiczności.

Z poważaniem **Z. Stark.**  
1969 CENY PRZYSTĘPNE. 30-16

Tran rybi świeży, watę i kit do okien, farby olejne w tubach dla p.p. artystów malarzy i uczniowskie poleca skład apteczny

## HAMBURGA

II Aleja róg Teatralnej w Częstochowie.  
Telefon Nr. 16. 2028 7

Adwokat, Warszawa. Wilcza Nr. 18.  
Sprawy, Porady, przyjmuje do 11-ej i 5-7 po poł. 2053-3013

## Chrześcijański Hurtowy Skład Wyrobów Tabaczknych

### R. Pruszkowskiego

w CZĘSTOCHOWIE, Aleja II № 26 róg Teatralnej Telefon 149.  
Sprzedaje WYROBY TABACZNE DO SKLEPÓW i RESTAURACJI po cenach HURTOWYCH.  
specjalnie poleca w pełnym wyborze wyroby tańszej edynej chrześcijańskiej polskiej fabryki Kalinowski & Przepiórkowski „Noblesse” w Warszawie.  
TYTONIE i CYGARA WSZYSTKICH RENOMOWANYCH FABRYK STAŁE SĄ NA SKŁADZIE.  
Papierosnice skórzane i metalowe.  
Portfele, portmonetki i woszeki.—Cygarniczki bursztynowe, oraz gity największej polskiej fabryki J. Marchelski w Warszawie

## Karmelki „Laxin”

Do doskonały środek przeczyszczający w kształcie owocowych cukierków o przyjemnym smaku.  
Działają skutecznie, są delikatne i nieszkodliwe.  
Polecane przez lekarzy dla dzieci i dorosłych.  
Pudełko (20 Szt.) 75 kop.  
Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych  
Wystrzegaj się naśladowstwa! Prawdziwe i świeże karmelki „Laxin” wytwarzane w zielonobiałych pudełkach.

Bednarz zdolny poszukuje zajęcia stale lub akord Wadomość w Administracji Gonia do 1-go Grudnia. 1352 1-1

**Z powodu** musowego wyjazdu sprzedam sklep za bezcen za 150 rub. Krakowska 60 w mieczarni Bliski. 2148 3-1

**Kartofle bardzo smaczne** na korce i ćwierci sprzążone Stowarzyszenie „Przyjeźdź” Ulica Mała Nr. 14. 1392-4-1

Kalendarze  
na 1911 rok  
w Drukarni  
F. D. WILKOŚZEWSKIEGO

**PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:** Kantor własny Częstochowa Aleja II Nr. 38—w Zawierciu księgarnia p. Z. Hubickiej, — w Rakowie p. Leon Piotrowski.

**Warunki prenumeraty:** Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalne rb. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową, lub odnośnikiem do domów. **Ceny ogłoszeń:** Za wiersz jednosłupowy lub jego miejsce: przed tekstem k. 40 po tekście k. 15, obok tekstu (nadesłane) k. 50 nekrologi k. 25. Drobne ogłoszenia po 3 k. za wyraz. Najtańsze ogłoszenie k. 20. **Ogłoszenia treści matrymonialnej o 50 procent drożej.**